

W galerii jak w saunie

O sobie i o wystawie mówi autor, Andrzej Cieślik:

I stało się. Z sześćdziesiątką na karku znalazłem się na Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi na wydziale tkaniny i ubioru.

Praca = dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Konstantynowie Łódzkim od 25 lat = koncerty, wernisaże, konferencje, warsztaty, wykłady, instalacje, festyny, spektakl teatralne i godziny spędzone w samochodzie... dla równowagi dom, ogród i polskie morze. Żeby uspokoić tempo codzienności, odnaleźć rytm, zebrać energię na kolejne dni i w ciszy pozbierać myśli, dając odpocząć ciało - SAUNA.

Przedstawiona instalacja to efekt obserwowania osób, które w ciepłe i eteryczne oparach tajemniczości szukają ukojenia dla ciała oraz zapomnienia dla pośpiechu i obowiązków. W saunie spotykają się kobiety z mężczyznami, kobiety z kobietami i mężczyźni z mężczyznami, gdzie w atmosferze wzajemnego szacunku i zrozumienia, przy dźwiękach nastrojowej muzyki każdy ma czas dla siebie, czas wolny od rzeczywistości, czas oczyszczenia rozproszony w mglistej parze, która tworzy naturalną granicę intymności.